

Wreszcie będzie lepiej służbie zdrowia? Minister zapowiada konkretne zmiany



- Najważniejszą zmianą jest to, że środki na służbę zdrowia będą pochodzić nie ze składek ubezpieczeniowych, jakie płacą Polacy, ale z budżetu. Każdy będzie miał prawo iść do lekarza i za to nie płacić, podobnie jak jeździć po drogach. Pomysł ten jest na etapie analiz. W połowie roku pojawią się konkrety - oświadczył w rozmowie z „Faktem” minister zdrowia Konstanty Radziwiłł.

W najbliższych tygodniach pod obrady rządu trafi projekt ustawy przyznającej darmowe leki seniorom. Minister obiecuje, że pieniądze na to są już zabezpieczone i rząd dotrzyma słowa.

- Chcemy, by wszyscy, którzy skończą 75 lat, w drugiej połowie roku mieli prawo do bezpłatnych leków znajdujących się w wykazie ogłaszany przez ministra zdrowia - zapowiedział minister. Żeby zapobiec nadużyciom, spis będzie na bieżąco aktualizowany. Środki, które zostaną na to przeznaczone, to ok. 500 mln zł rocznie

Zdaniem Radziwiłła, NFZ jest instytucją wymagającą dużych zmian. Podstawowym problemem jest to, że nie obejmuje opieką 2,5 mln Polaków, którzy nie są ubezpieczeni.

- W tej grupie jest wiele osób młodych, pracujących na umowę o dzieło. Te osoby są poza systemem, choć konstytucja zapewnia wszystkim równy dostęp do służby zdrowia. Trzeba zmienić system na obywatelski, czyli de facto każdy, kto trafi do szpitala, musi zostać przyjęty - podkreśla minister.

W jego ocenie wszyscy obywatele mają prawo do opieki zdrowotnej, dlatego środki na służbę zdrowia nie mogą pochodzić ze składek.

źródło: fakt.pl

fot. T. Gutry